

# KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Lipca. — Rok 1838.  
Piątek.

183.

Jutro, Ś. Bonawentura.  
Ostatnia Kwadra.

Dnia 10 (22) z. m. Rada Admini: mianowała P. Józ: *Paskowski*, właściciela domu w Warsza: Sędzią pokoju pow: i m. Warszawy wydz: IVgo; przeniosła zaś P. Woj: *Komosińskiego* Zastępcę Podśędka Sądu pok: powiatu Piotrkow:, w tymże stopniu do Sądu pok: pow: i m. Warsz: wydz: Igo. Dnia 14 (26) z. m. mianowani: Marcin *Zachemski* Assesor Tryb: cy: gub: Mazo; Zastępcę Sędzię tegoż Trybunału; Winc: *Kozdrowicz* Podprokurator przy Sądzie poli: popr: obw: Warsz: wydz: Igo, Zastępcę Podprokuratora przy Sądzie kry: gub: Mazow: i Kali; Fran: *Bobński* Podpisarz Sądu krym: tejże gub.; Zastępcę Podprokuratora przy Sądzie poli: popr: obw: Warsz: wydz: Igo; Jan *Włodkowski* Assesor Sądu pol: popr: obw: Warsz: wydz: IIgo, Zastępcę Assesora Sądu kry: gub: Mazo; i Kalis; Alex: *Eysiński* Zastępcę Assesora Tryb: cyw: gub: Płoc: i Józ: *Pokłehowski* Assesor Sądu poli: popr: obwodu Warsz: wydz: IIgo, Zastępcami Assesorów Tryb: cyw: gub: Mazo; Ant: *Radziszewski* Pisarz Sądu pok: pow: Piotrk.; Zastępcę Podśędka tegoż Sądu. — Rada Lekarska. Podała do wiadomości publicznej, iż wskutek złożonego całokursowego examinu, przyznane zostały stopnie naukowe: PP. *Kwiatkowskiemu* Józ:; *Peyson* Benedy; *Ramlau* Saladynowi, *Koczorowskiemu* Walen; *Woźniakowskiemu* Leonowi, Lekarza klasy Iej; *P. Stupnickiemu* Leonowi, Lekarza klasy 2ej; PP. *Edelstajnu* Elfraimowi, *Kowalskiemu* Mateuszowi, Lekarza klasy 3ej; P. *Kugler* Józ:; Aptekarza klasy Iej; P. *Jaworskiemu* Kazi; Aptekarza klasy 3ej; P. *Knol* Ernestowi Ludwikowi, Prowizora klasy Iej; P. *Wojczyńskiemu* Feli; Prowizora klasy 3ej. Prezydujący, Rze: Radca St: *D. Charow.* *G. Buczyński* Se: Rady. — Zwiędzając terazniejszą wystawę przemysłu i kunsztu, pomiędzy wielolicznymi przedmiota-

mi na które zwiędzający z pociechą serca uwagę zwracali, nie mógł mi być obojętnym klarynet ulepszony przez JP. *Szalkiewicza* Członka orkiestry T. W. Będąc amatorem tego instrumentu, a temsamem dosyć obeznanym z jego naturą, udałem się do tego Artysty dla dokładniejszego wyexaminowania rzeczonoż ulepszenia, i to znalazłem: 1) że dotychczasowa nierówność niektórych tonów w skali przeszło 3 oktawowej, została zrównaną, mianowicie w przechodzie z tonów ciemnych do jaśniejszych; 2) tony które dotychczas miały brzmienie wątpliwe, to jest albo za wysokie, albo też za niskie, otrzymały intonacją czystą i wyraźną; 3) Niektóre przechody muzyczne zwłaszcza które wprawiały w ruch wiele razem kłapek, mozołnie dotąd utrudzały grającego, terazniejszą poprawą ułatwiła wyroby tonów w najtrudniejszych przypadkach. Są to korzystne przyimoty narzędzia, szczególnie w wykonywaniu dzisiejszych kompozycji. Ten pomysł i okazanie onego w skutku, winniśmy Panu *Szalkiewiczowi*, który już jest znany i za granicą z poprzednich ulepszeń niektórych szczegółów klarynetu. K. K. — Nakładem Ang. Ein. *Gliksberga* w Warszawie i Teof: *Gliksberga* w Wilnie, wyszedł z druku zeszyt 19ty (7my tomu 2go) dzieła pod tytułem *Encyklopedia Powszechna* zbiór wiadomości najpotrzebniejszych dla wszystkich stanów. Zeszyt ten zawiera między wielu innymi następujące ciekawsze artykuły: Dokończenie artykuła *Artylleryja; Artysta dramatyczny; Aryanie; Aryost; Arystofanes; Arystoteles; Arystydes; Arystyp; Arytmetyka; Asbest; Aschenbann; Asdrubal; Asfalt; Asinius Polion; Asparia; Assalini; i t. d.* PP. Prenumeratorowie na exemplarze z rycinami odbiorą z tym zeszytem widok *Godesberga* w bliskości miasta Bona, przesłucznie na stały ry-



ty. Prenumerata na *Encyklopedję Powszechną* przyjmuje się ciągle po wiadomej cenie w Warszawie w Księgarni wydawcy przy ulicy Miodowej pod filarami, oraz po wszystkich innych księgarniach i kantorach pism. Na prowincji po wszystkich urzędach i stacjach pocztowych. — Gdy dzieło Prof. Kozłowskiego pod tytuł: *Rys Statystyki Europy pod względem darów przyrodzenia, ludności, przemysłu i kultury Państw Europy*, opuściło już od dawna prasę drukarską; przeto Szanowni Prenumeratorowie raczą się zgłosić po odebranie go do osób od których otrzymały bilety. Życzący zaś go teraz kupić, zechcą udać się do wydawcy mieszkającego na ulicy Oboźnej Nr 2766 lit. D., lub do księgarni Szeblera na Nowym-świecie. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono — zł. 3 od J. D. dla 3ga bliźniąt z Nadarżyna. — Józef Brzeziński Patron przeniósł mieszkanie swe do domu przy ulicy Śto. Jerskiej pod liczbą 1778; wszelkie więc włączenia prawne od tam tylko uskuteczniane mu być mogą. — Zabawa wieczorna w Resursie nowej, nie intro, lecz od intra za tydzień daną będzie. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Era diawołu* przywołani: J. Panna Riwołi i J. Pan Dobrski. Wkrótce w tymże Teatrze daną będzie nowa melodrama *Parawjedes Bankier hiszpański*.

Z Radomia dnia 26 Czerwca (8 Lipca.) — Uroczysty dzień wczorajszymi był dla mieszkańców Radomia, jednym z tych dni, w których uczucia przepelniające duszę naszą, szukają drogi którą by się rozlać mogły na wszystko co nas otacza. Od 9 rano, Uczniowie Gimnazjum Gubernjalnego, nie czekając odgłosu dzwonka, któryby ich zwołał, pośpieszyli do Świątyni Pańskiej, aby dzień ten radosny rozpoczęli przez gorące modły do Przedwiecznego o zdrowie i pomyślność Panowania JEHO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI. W czasie Mszy Ś. odśpiewali hymn, *Boże Cesarza chroń*, po Mszy zaś *Te Deum*. O godzinie 10tej, wszystkie Władze wojskowe i cywilne skła-

dały powinszowania Naczelnikowi Wojsnemu Gubernji Sandomierskiej JW. Generałowi *Buszen*, w jego mieszkaniu, poczem tenże oglądał paradę wojskową złożoną z oddziałów piechoty, Inwalidów, Żandarmów i Kozaków. Oddziały tu przedefilowały przed JW. Generałem i pod jego przewodnictwem, w asystencji officerów wyższych i niższych stopni, udały się na Nabożeństwo do Cerkwi Greko-Rosyjskiej, Urzędnicy zaś cywilni wszystkich wydziałów, do Kościoła XX. Bernardynów, gdzie odbyło się Nabożeństwo przy śpiewach uczniów Gimnazjum, którzy powtórzyli hymn *Boże Cesarza chroń*. Po Mszy Ś. odśpiewano, *Te Deum*. JW. Naczelnik Wojskowy, w przekonaniu, iż najgodniej uczci dzień uroczysty Urodzin Wspaniałomyślnego i dobroczynnego Monarchy, niósł ulgę cierpiącej ludzkości, dał ucztę dla ubogich, w liczbie 56 osób. Wszyscy obdarzeni po uczcie iałmużną, odeszli, wznosząc do BOGA modły o długie życie i pomyślność Ojca miljonów, który zarówno czuwa nad dobrem i szczęściem wszystkich poddanych swoich. Nadszedł wieczór; wieczór pogodny i eichy. Słońce zaszło, spadły cienie, i wszystko zdało się do spoczynku zabierać. W tem nagle zainasniały domy całego miasta tysiącami świateł, a tłumy ludzi wysypały się na ulice. Rozmaite grupy przebiegały miasto w różnych kierunkach, lecz największe masy spływały ku ogrodowi publicznemu. Tu każdego zbliżającego się czekał widok czarniący. Z mostu przy wnijściu do ogrodu, od którego rozchodzą się trzy główne Aleje, ujrano za jednym rzutem oka, 3 łańcuchy świateł zakończonych w głębi cyframi N. PANA, gorejącymi mnóstwem ogni, a każdą inaczej ułożoną. W końcu średniej Alei przygrywała muzyka w gęstwinie drzew ukryta. w głębi ogrodu, w środku obszernego stawu, u podnóżka pięknego wzgórza ozdobionego mnóstwem lamp i kagańców poustawianych w bujnej trawie, cyfra N. PANA ozdobnie ze świateł ułożona i oświetlona drzewami, unosiła się na



szluczej kępie. Był to jeden z najpiękniejszych widoków ogrodu w ciągu tego wieczoru, tak gustownie i świetnie urządzonego staraniem Prezydenta Municipy. Mieszkańcy Radomia, w dniu tym, niosąc dań serdecznych uczuć wierności i miłości ku swemu Monarsze, zeszedli się tłumnie dla oglądania tego pięknego miejsca, i jakby z żalem opuszczając tak miłe widoki, późno w noc wracali do domów, unosząc w głębi serce słodkie wspomnienie dnia tak świetnego, i prosząc BOGA, aby kiedyś ich wnuki w dniu podobnym mogli się cieszyć zdrowiem szczęśliwie dziś nam Panującego MONARCHY!

W. Janowi Grunau Licencyatowi Medycy i Chirur: w mieście Zduńskiej Woli obwo: Sieradzkim mieszkającemu, za ocalenie od śmierci w r. z. W. Jana Noskowskiego Obywatela kraiowego, już w wieku podeszłym będącego, w wsi Chrzastawie obwo: Sieradzkim zamieszkałego mocno na twarz, mowę i nogę techniętego paraliżem, tak że niepodobnym już był do życia; iednakowoż znajomość wielka sztuki, oraz szerególna pilność w opatrywaniu chorego, do pierwszego zdrowia tegoż przyprowadzić zdołała. Familja przeto za tak chwalebny czyn na drogim jej ojcu dokonany, wynurza doznogną wdzięczność. *M. Noskowski.*

Anglja. — Na drodze do *Uxbridge* przyszło do żaźartej walki między robotnikami irlandzkiemi i angielskiemi, drudzy zostali zwycięzcami. — Astronom *Herschel* z okoliczności koronacji, mianowany Baronetem. — Niepamiętna ulewa połączone z nadzwyczajną burzą, zrzędziła znaczne szkody w mieście *Presto* i okolicach. Wezbrane kanały i potoki deszczu porwały z sobą całe folwarki, zabudowania drewniane i t. d. — Od niejakiego czasu podróżni na kolei birminghamskiej pówóz będący kompletnem biurem pocztowem; na każdej stacji odbiera i oddaje listy; że zaś często zatrzymywanie się na drodze, często opóźniało przesyłkę, wymyślono sposób, aby listy mogły być wymieniane, bez potrzeby zatrzymywania powozu.

Doświadczenie nim uczynione okazało się najlepsze skutki. Pisma nie wymieniają iednak jaki to sposób tyle użyteczny.

Francja. — Ciągłe jest mowa o zmianie Ministrów; mianowicie *P. Mole* chce stanowczo złożyć prezesostwo Rady. — Minister *Montalivet* jest chory. — Infant *Don Franciszek* w liście napisanym do Króla, nalega, aby mu wolno było przybyć do *Paryża*, rodzina jego życzy zamieszkiwać w *Meudon*.

Hiszpanja. — Kompanja z 3go bataljonu strzelców izabellistow: mając sobie wydany rozkaz wyruszenia z *Walencji* do *Murwiedro*, oświadczyła, że nie będzie posłuszna póki jej nie zapłacą zaległego żołdu. Dowódzca kazał hersztów rozstrzelać, a między nimi Anglika nazwiskiem *Owen*; krok ten wzniecił powszechne zniechęcenie. — Izabelliści stoczyli świeżą walkę pod *Santander*; Karliści mieli 150 ludzi ranionych.

• *Rozmaitości.* — Młody badacz starożytności *P. Słaboszyński* z Poznania, który w towarzystwie *Xiędza Dezamyr*, zwiedził Egipt i małą Azję, odrysował z natury grób święty w *Jerozolimie* i własnym kosztem wylitografował w *Rzymie*. — W *Pradze* Czeskiej niedawno rozbrykał się wół prowadzony na sprzedaż do rzezi, i zabił 2ch ludzi, 2ch innych zranił. — W *Medyolanie* otworzono salon, w którym umieszczono pomniki sławnych *Włochów*. — Doniesiono przed rokiem, iak okrutnie postąpili zabobonni mieszkańcy wyspy *Heli* z mniemaną czarownicą. Syn iednego z aresztowanych zbójców, z chęci pomsty, czy też raczej z zabobonu, wykonał napad morderczy na córkę zabitej ofiary, także uważaną za czarownicę. Wkrótce potem zagadkała kura w wiosce *Cejnowa*, mieszkańcy wnieśli ztąd, że dusza czarownicy wleciała w tę kurę. Wszyscy zebrali się na uroczystą procesję do kojca i powiesili kurę na drzewie. — „Dojrzewasz iak młode drzewko, rzekł nauczyciel do swojego ucznia, i już czas, abys przynosił owoce.“ „Panie, Panie, o-



dezwał się drugi uczeń, dopiero dałś przyniość za 6 groszy wiśnie i truskawki.“ — Człowiek ciągle widzi około siebie same zagadki, śmierć jest ich rozwiązaniem, a świat jest nieskończonym romansem.

### PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Jabłonowski Kar: Książę z Galicji Austrjac; Sotyk Hra: z Piastowa; Załuski Tom: Dzie: z Kopielczyna; Dobiecki Mat: Dzie: z Długiego; Kalisz Alex: Dzie: z Brzoznego; Dębowski Xaw: Dzie: z Dębinek; Nosarzewski Józ: Dzie: z Woiwki; Czarnowski Jan: Dzie: z Czarnowa; Swierżawski Józ: Dzie: z Bogusławic; Ostasiński Józ: Dzie: z Badzranowa.

### DONIESIENIA.

Pod Cytadellą, znaleziony został KRZYŻ Ś. Anny; odebrać można przy ulicy Nalewki pod Nr 2255 i 6, na 2em piątrze od frontu, u Chmielewskiego.

Z powodu wyjazdu, jest do nalicia każdego czasu w miejscu przyjemem, w domu W. Lesla przy Saskim Ogrodzie LOKAL, składający się z 9 Pokoi, Kuchni angielskiej, Stajni, Wozowni, Szpizarni i Składu na drzewo i Ogrodem, z Meblami lub bez, a to aż do końca kwartału do Świętego Michała t. r.; bliższą wiadomość powziąć można w domu Nr 1244 lit. B. na Grzybowie. Tamże są do sprzedania **MEBLE** lub do nalicia, za pomierną cenę.

### *Mahonbaum.*

Do nowo założonego Składu Sukna Glücksohna, przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Lipskim, nadzedł świeży transport **KORDU, SUANA i PUŁSUKNA** wrozmaitych gatunkach, które przedają się za cenę nader umiarkowaną.

\*\*\* Są do sprzedania **2 KONIE**, z przyczyny objazdu. Zgłosić się można do Fedora, w dziedzińcu Księżny Sapieżny.



O nowym sposobie wynalazku, iaki dotychczas dla dobra w kraiu nie jest jeszcze zaprowadzony, są Maszyny do zięcia zboża: jedna, na siłę jednego człowieka, 2ga zaś na siłę jednego konia, 3cia nowa sztuczna Młockarnia na siłę parokonną, z wynłucaniem do 20 kóp dziennie zboża, i z odebraniem Słomy prostej. Przez nieukończenie tychże modeli, na wystawie w Ratuszu być nie mogły; lecz później ten przemysł kunsztu Komisji Spraw Wewnę: okazany będzie. Tenże Wynalazca życzy weźnie wyiechać lecz w znaczne Dobra, między bliskie bory i lasy na zamieszkanie, i mieć podostatkem obstalunki rolnicze Ekonomiczne w Polsce, Rossji i Austrji. Kto pierwszy życzy sobie takowego Człowieka, raczy

wcześniej adresować o dalszem porozumieniu do Biura Informacyjnego.

Nieruchomość przy ulicy Alexandrja pod Nr 2771, tudzież dwie Jaki Rzeźnicze przy ulicy Podwale Nrami 6 i 18 z porządku oznaczonemi, wraz z 2f30 częścią domu pod Nr 504, w Warszawie położone, do SSrów Jakóba Zychowicza należące, w drodze działów sprzedane zostają w dniu 5f17 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa iako w terminie ostatecznym w miejscu posiedzeń Trybny: Cyw: Gub: Maz: Warunki sprzedaży powyższych Nieruchomości tak u W. Pisarza Trybnału iako i u Adwokata L. Łabęckiego w Pałacu Paca zwanym mieszkającego, w każdym czasie przejrzane być mogą.

W dniu 10 Lipca **SUCZKA** młoda z gatunku Amerykańskich, czyli takich które sierścią nie porastają, wybiegłszy z Kamienicy, iak się pokazuje znalazła Amatora. Uprasza się przeto uprzejmie, aby to psie pod Ner 2678 lit. B. do Włodków powrócić raczył, a tym sposobem zaskarbi sobie wdzięczność i uniknie od kosztów iakieby na odzież przez zimę wyłożyć na nią musiał.



Wczoraj zginął **PIESEK** z rasy Szpiców, biały, uszy do połowy ucięte, ogon duży z boku go zawsze nosił, do połowy ostrzyżony, lecz już ma sierść dość odrosłą. Kto go odprowadzi na Nowy Świat do domu Gruźewskiego Nr 1248, odbierze nagrodę.

## Biuro Informacyjno Sądowno-Administracyjne,

przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, w domu Szejnklera Bankiera w Warszawie.

Rodowita Niemka w średnim wieku, mówiąca cokolwiek po rossyjsku, usposobiona do prowadzenia domowego Gospodarstwa i wszelkich Damskich robót w najnowszym guście iako to: Sukien, kapeluszy, kwiatów i t. p., życzy być umieszczoną przy familji Niemieckiej lub Rossyjskiej, do Nadzoru Gospodarstwa, za stosownem wynagrodzeniem; bliższa wiadomość w powyższem Biurze.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 24.  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Adwokat. To byłam ja. Pokoik Zuzi.* JPan Skomorowski Aktor z prowinnej, łwszy raz występując na scenie Warsz., przedstawi rolę *Adwokata i Trębacza*. — Dziś widowisko bezpłatne nie w Łazienkach lecz w Wielkim Teatrze; do poprzednich dzieł dodała się *Krotochwila Przez sen*.

**ORKIESTRA HERMANA** jutro na Fokalu.